

## PRAWO PRACOWNIKÓW DO BYCIA OFFLINE DOPROWADZI DO REDUKCJI ETATÓW?

---

Parlament Europejski apeluje do Komisji Europejskiej o odpowiednią dyrektywę, która zapewniłaby pracownikom prawo do bycia offline poza godzinami pracy. Niemiecki ekonomista Gunther Schnabl obawia się, że wprowadzenie takiego rozwiązania doprowadziłoby w konsekwencji do redukcji miejsc pracy.

Parlament Europejski przyjął w czwartek (21.01) sprawozdanie dotyczące prawa pracowników do bycia offline. PE nie posiada inicjatywy ustawodawczej, a więc de facto jest to apel do Komisji Europejskiej o odpowiednią dyrektywę.

"Oczywiście zależy, jak konkretnie byłyby takie regulacje zaprojektowane. Bez wątplenia jednak, w każdym przypadku, doprowadziłyby one do jeszcze większej biurokracji. To z kolei podniosłoby koszty pracy. W rezultacie mogłoby dojść do utraty miejsc pracy lub, co bardziej prawdopodobne, obniżenia wynagrodzeń" - mówi w rozmowie z PAP Schnabl, który jest dyrektorem Instytutu Polityki Gospodarczej na uniwersytecie w Lipsku i byłym doradcą Europejskiego Banku Centralnego.

Najważniejszą zaletą prawa do bycia offline byłoby zdaniem ekonomisty więcej czasu na odpoczynek.

"Pracownicy nie musieliby lub wręcz mieliby zakaz odpowiadania na maile lub telefony od pracodawców poza godzinami pracy. W tym czasie jednak pracodawcy lub przełożeni mogą być jednak zmuszeni do samodzielnego rozwiązywania nieoczekiwanych, ważnych problemów - np. technicznych - nie mając do tego odpowiedniego przygotowania. W niektórych przypadkach może to doprowadzić do zatrzymania procesów produkcyjnych i spowodować wysokie koszty" - zastrzega.

"Cyfryzacja niewątpliwie ułatwiła pracodawcom kontakt z pracownikami w dowolnym momencie. Nadal polegałbym jednak na osobistej odpowiedzialności. Nawet teraz pracownicy nie są zmuszani do odpowiadania na zapytania pracodawców poza godzinami pracy. Prawo pracy zapewnia, że pracownik nie może zostać zwolniony, jeśli w takiej sytuacji nie odpowie. Warto byłoby skierować myślenie w innym kierunku. Większa elastyczność rynków pracy i prawa pracy pomogłaby większej liczbie osób znaleźć zatrudnienie, która najlepiej pasuje do ich osobistej koncepcji życia" - postuluje Schnabl.

Postrzega on tę inicjatywę jako część "potężnego trendu", w którym Unia Europejska i państwa narodowe w coraz większym stopniu kontrolują wiele dziedzin życia obywateli.

"Może to mieć pozytywne skutki w jednostkowych przypadkach. Jednak rosnące ograniczanie wolności - zwłaszcza w miejscu pracy - może być również związane z większym stresem dla wielu pracowników i pracodawców. Wysiłki Unii Europejskiej powinny zatem koncentrować się również na ograniczaniu biurokracji. To mogłoby znacznie ułatwić i wzmocnić konkurencyjność gospodarki europejskiej" - proponuje.

„Państwo nie może regulować wszystkiego. Pracownicy i pracodawcy powinni mieć swobodę wspólnego decydowania, jak najlepiej zorganizować procesy pracy. Oczywiście atrakcyjne miejsce pracy to takie, które zapewnia także czas na relaks” – mówi Gunther Schnabl.



# WOJNA INFORMACYJNA 2013 – 2019

## Rosyjska dezinformacja przeciw Ukrainie

Patronat  
Defence **24**

Sklep.Defence **24**